

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie obwinionego sędziego Sądu Rejonowego w O. X.Y.
po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej
na posiedzeniu w dniu 30 stycznia 2025 r.
wniosku obrońcy o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego: Anny Dziergawki,
Joanny Misztal-Koneckiej, Beaty Janiszewskiej i Agnieszki Żywickiej od udziału w
rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZB 51/24
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

postanowił

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Obrońca obwinionego w piśmie z dnia 1 lipca 2024 r. sformułował wniosek o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego: Anny Dziergawki, Joanny Misztal-Koneckiej, Beaty Janiszewskiej i Agnieszki Żywickiej od udziału w rozpoznaniu sprawy zarejestrowanej w Sądzie Najwyższym pod sygn. akt I ZB 51/24, której przedmiotem jest wniosek o zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności przez SSN Tomasza Demendeckiego.

Podstawową okoliczność, która zdaniem obrońcy obwinionego przemawia za koniecznością wyłączenia wymienionych sędziów od udziału w sprawie, stanowi powołanie na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego z rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a ustawy z dnia 12 maja

2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2021 r. poz. 269 oraz z 2023 r. poz. 1615, zwanej dalej „u.k.r.s.”). W ocenie obrońcy procedura nominacyjna Anny Dziergawki, Joanny Misztal-Koneckiej, Beaty Janiszewskiej i Agnieszki Żywickiej na stanowiska sędziowskie była wadliwa z uwagi na nieprawidłowość ukonstytuowania Krajowej Rady Sądownictwa z punktu widzenia standardów konstytucyjnych, konwencyjnych i traktatowych. Powołał się przy tym na konkluzje płynące ze wskazanych w uzasadnieniu wniosku orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a także z uchwały połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. sygn. akt BSA I-4110-1/20 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22.

Obrońca podniósł również, że zasiadanie w składzie Sądu Najwyższego sędziego powołanego we wskazanej wyżej procedurze nominacyjnej prowadzi do tego, że skład sądu z udziałem takiego sędziego nie tylko nie stanowi bezstronnego i niezależnego sądu ustanowionego ustawą, ale również byłby sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Powołując się na wybrane orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z dnia 22 czerwca 1989 r. w sprawie *Langborger* przeciwko Szwecji, nr skargi 11179/84, z 28 września 1995 r. w sprawie *Procola* przeciwko Luksemburgowi, nr skargi 14570/89, z dnia 10 października 2000 r. w sprawie *Daktaras* przeciwko Litwie, nr skargi 42095/98, z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie *Sigurdsson* przeciwko Islandii, nr skargi 39731/98, oraz z dnia 15 października 2009 r. w sprawie *Micallef* przeciwko Malcie, skarga nr 17056/06) obrońca stwierdził, że bezstronność sędziego ma swój aspekt subiektywny i obiektywny. Kryterium subiektywne opiera się na ocenie osobistego stosunku sędziego orzekającego w danej sprawie, natomiast kryterium obiektywne wymaga dokonania oceny, czy w świetle całokształtu okoliczności faktycznych i kontekstu prawnego możliwe jest pojawienie się obiektywnie uzasadnionego przeświadczenia po stronie obserwatora zewnętrznego co do tego, że organ orzekający dysponuje należytyym stopniem niezawisłości. Z tej perspektywy, w ocenie obrońcy, skoro w procesie nominacji na stanowisko sędziowskie brał udział *organ ukształtowany ustawą o KRS* niespełniający

wymogów bezstronności i niezawisłości, to powołanie takie jest wadliwe, a nominowany sędzia również takich wymogów nie spełnia.

Obrońca podniósł również, że zachodzi obawa o potencjalne negatywne nastawienie sędziów objętych wnioskiem o wyłączenie do obwinionego X.Y., który w publicznych wystąpieniach kwestionuje okoliczności powołania na stanowiska sędziowskie osób, które rekomendowała Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana z zastosowaniem art. 9a u.k.r.s. W jego ocenie władze publiczne mogłyby być zainteresowane wynikiem postępowania dotyczącego X.Y., a zatem nie bez znaczenia pozostaje sposób powołania sędziów, którzy mieliby rozpoznać wniosek o stwierdzenie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności przez SSN Tomasza Demendeckiego – wyznaczonego do rozpoznania wniosku o zawieszenie postępowania w sprawie dotyczącej wyłączenia sędziego. Okoliczności te w połączeniu z udziałem sędziów objętych wnioskiem o wyłączenie w postępowaniu nominacyjnym z udziałem wskazanego wyżej organu powodują, że zachodzi wątpliwość co do ich *bezstronności zewnętrznej*.

Obrońca wskazał również, że sędziowie objęci wnioskiem o wyłączenie wzięli udział w konkursach na wolne stanowiska sędziowskie w Sądzie Najwyższym, pomimo posiadania informacji na temat wadliwości towarzyszącej procedurze ich powołania i nie powstrzymali się od orzekania, godząc się na ryzyko wystąpienia negatywnych konsekwencji takiego działania dla stron postępowań prowadzonych z ich udziałem jako orzeczników. Zaniechali również złożenia oświadczenia o zaistnieniu okoliczności uzasadniających ich wyłączenie od rozpoznania sprawy o sygn. akt I ZB 51/24. Ma to zdaniem obrońcy świadczyć o niezachowaniu przez nich standardów niezawisłości i bezstronności.

Wskazał również, że okoliczności uzasadniające wniosek o stwierdzenie spełniania wymogów niezawisłości i bezstronności SSN Tomasza Demendeckiego dotyczą wątpliwości związanych z procedurą jego powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w procedurze nominacyjnej z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a u.k.r.s. Jednocześnie sędziowie Sądu Najwyższego: Anna Dziergawka, Joanna Misztal-Konecka, Beata Janiszewska i Agnieszka Żywicka zostali powołani na zajmowane stanowiska sędziowskie w analogicznej procedurze, a zatem rozpoznając wniosek o

przeprowadzenie tzw. testu niezawisłości i bezstronności orzekaliby w sprawie dotyczącej ich bezpośrednio, oceniając zarazem prawidłowość własnej nominacji sędziowskiej. Tym samym naruszałoby to zasadę *nemo iudex in causa sua* wyrażoną w treści art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie jest zasadny, przy czym w znacznej części odwołuje się do okoliczności, których rozważenie w kontekście art. 41 § 1 k.p.k. jest niedopuszczalne.

Treść wniosku wskazuje, że wątpliwość co do bezstronności sędziów Sądu Najwyższego: Anny Dziergawki, Joanny Misztal-Koneckiej, Beaty Janiszewskiej i Agnieszki Żywickiej ma wynikać w znacznej mierze z faktu, że sędziowie ci zostali powołani na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a u.k.r.s., a zatem – w ocenie wnioskodawcy – w procedurze wadliwej, niespełniającej standardów niezawisłości i bezstronności. Przedstawione przez obrońcę wątpliwości co do bezstronności wymienionych sędziów w sprawie o sygn. akt I ZB 51/24, wywiedzione zostały zatem w najistotniejszym zakresie z okoliczności wręcz normatywnych, towarzyszących ich powołaniu na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego – i na tej kwestii w zasadzie skoncentrowano uzasadnienie wniosku.

Zwracając uwagę na tak zaprezentowaną argumentację wniosku o wyłączenie sędziów, przy jego ocenie należy uwzględnić aktualnie obowiązujące brzmienie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2024 r. poz. 622) – dalej u.SN, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r. poz. 1259), na mocy której do ustawy o Sądzie Najwyższym został dodany art. 29 § 4 stanowiący wprost o tym, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności. Jednocześnie, ustawodawca wspomnianą nowelizacją wprowadził tryb tzw. testu bezstronności, w którym – zgodnie z art. 29 § 5 u.SN – dopuszczalne jest badanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego (lub sędziego delegowanego) wymogów niezawisłości i bezstronności

z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy.

Choć ten ostatni przepis, z uwagi na treść art. 29 § 6 u.SN, nie mógł mieć zastosowania w niniejszej sprawie, a w więc w sytuacji, kiedy wnioskodawca chciał zakwestionować możliwość orzekania przez sędziów w sprawie z wniosku o przeprowadzenie tzw. testu niezawisłości i bezstronności, nie sposób go zupełnie pozostawić poza uwagą przy wykładni art. 41 § 1 k.p.k. Treść tego przepisu prowadzi bowiem do wniosku, że w polskim prawie nie istnieją regulacje dopuszczające wyłączenie sędziego z powodów wyłącznie systemowych, związanych w istocie z przebiegiem procesu nominacyjnego, a ściślej wręcz z porządkiem prawnym, zgodnie z którym proces ten przebiegał. Stanowisko to potwierdza również orzecznictwo Sądu Najwyższego. W postanowieniu z dnia 28 grudnia 2023 r., sygn. akt III CB 55/23, Sąd Najwyższy wskazał, że przez okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego na tle art. 29 § 5 u.SN należy rozumieć nie okoliczności o charakterze generalnym, odwołujące się do systemowych rozwiązań procesu powoływania sędziów (a zatem w istocie okoliczności dotyczące sposobu ich powołania), lecz indywidualne okoliczności powołania, odnoszące się do konkretnego sędziego objętego wnioskiem o przeprowadzenie tzw. testu niezawisłości i bezstronności (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 marca 2024 r., sygn. akt III CB 18/24). Z kolei w postanowieniu z dnia 23 maja 2023 r., sygn. akt III PUB 1/23, Sąd Najwyższy stwierdził, że przedmiotem badania w trybie art. 29 § 5 u.SN jest dochowanie „wymogów” (standardu) niezawisłości i bezstronności w kontekście konkretnej sprawy w tym sensie, iż ewentualne deficyty niezawisłości i bezstronności mogą oddziaływać na wynik tej sprawy. Ścisły związek badania z konkretną sprawą potwierdza to, że powinno ono uwzględniać okoliczności dotyczące uprawnionego oraz charakteru sprawy. (...) przez okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego na tle art. 29 § 5 u.SN należy rozumieć nie okoliczności o charakterze generalnym, odwołujące się do systemowych rozwiązań procesu powoływania sędziów (a zatem

w istocie okoliczności dotyczące sposobu ich powołania), lecz indywidualne okoliczności powołania, odnoszące się do konkretnego sędziego objętego wnioskiem o przeprowadzenie tzw. testu niezawisłości i bezstronności.

Uwzględniając powyższe, nie sposób uznać, że to, co jest wręcz wyraźnie wykluczone przez jeden przepis prawa, z uzasadnionych powodów mających szeroki, bo ustrojowy charakter, będzie dopuszczalne z punktu widzenia innego przepisu prawa, w tym wypadku art. 41 § 1 k.p.k., mającego przecież charakter procesowy, a więc, że ten ostatni przepis będzie w istocie mógł stanowić podstawę abstrakcyjnego wyłączenia sędziego z powodów w istocie ustrojowych, gdyż dotyczących otoczenia prawnego, w jakim dany sędzia został powołany na stanowisko. Poza tym istnienie regulacji przewidzianej w art. 29 § 5 i n. u.SN jest jednym z aspektów, przez pryzmat których możliwe jest ustalenie zakresu przedmiotowego stosowania art. 41 § 1 k.p.k., tj. okoliczności, które mogą w ogóle stanowić powód wyłączenia sędziego.

W art. 41 § 1 k.p.k. – przepisie, na który powołał się obrońca – zawarto ogólną podstawę wyłączenia sędziego (*iudex suspectus*), którą co do zasady może być okoliczność mogąca wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Z pewnością w trybie art. 41 § 1 k.p.k. nie można oceniać zagadnienia bezstronności sędziego w aspekcie okoliczności towarzyszących jego powołaniu, co w konsekwencji przesądza o niedopuszczalności wniosku złożonego na podstawie tego przepisu, w sytuacji gdy wniosek ten oparty jest jedynie na tych okolicznościach.

Należy też zaznaczyć, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19 (który wszedł w życie z dniem 12 marca 2020 r.), przepis art. 41 § 1 k.p.k. utracił moc w zakresie, w jakim dopuszczał rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a u.k.r.s. Już choćby z tego powodu rozważenie okoliczności przytoczonych we wniosku w kontekście powołanego przepisu jest niedopuszczalne.

Z kolei zapatrywania prawne dotyczące wpływu potencjalnej wadliwości powołania sędziego we wskazanym wyżej trybie na prawidłowość obsady sądu

zawarte w uchwale połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20, utraciły swą aktualność, wobec wejścia w życie – z dniem 21 kwietnia 2020 r. – wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20. W powołanym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny uznał wspomnianą uchwałę za niezgodną z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, a także z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Skutkiem wejścia w życie powołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego jest utrata mocy obowiązującej aktu, którego niezgodność z normami prawnymi wyższego rzędu została stwierdzona w tym orzeczeniu (por. art. 190 ust. 3 Konstytucji).

Powołane przez wnioskodawcę wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (m.in. w sprawach: *Reczkowicz przeciwko Polsce*, *Dolińska-Ficek przeciwko Polsce* i *Ozimek przeciwko Polsce*) oraz orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnoszą skutki w sprawach, na tle których zostały wydane. Należy przypomnieć, że orzeczenia wskazanych trybunałów nie mają charakteru źródeł prawa powszechnie obowiązującego, których zamknięty katalog został sformułowany w art. 87 Konstytucji. Jakkolwiek rozważania prawne zawarte w takich judykatach mogą oddziaływać na orzecznictwo sądów krajowych w sposób pośredni, tzn. mocą argumentacji prawnej w nich zawartej, to jednak nie mają one wiążącego charakteru dla Sądu Najwyższego przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy.

Podobnie – jako niemającą charakteru źródła prawa powszechnie obowiązującego i odnoszącą skutek prawny w sprawie, na tle której została wydana – należy ocenić powołaną w uzasadnieniu uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22. Nie ma ona zresztą charakteru zasady prawnej i wiązała jedynie sąd, który wystąpił z pytaniem prawnym w trybie art. 441 § 1 k.p.k.

Należy też dostrzec, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 marca 2022 r., sygn. akt K 7/21, stwierdził niezgodność z Konstytucją zdania pierwszego art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w

zakresie, w jakim unormowanie to przy ocenie spełnienia warunku sądu *ustanowionego ustawą*:

1. upoważnia Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe do dokonywania oceny zgodności z Konstytucją i Konwencją ustaw dotyczących ustroju sądownictwa, właściwości sądów oraz ustawy określającej ustrój, zakres działania, tryb pracy i sposób wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa;
2. umożliwia samodzielne kreowanie norm dotyczących procedury nominacyjnej sędziów sądów krajowych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe w procesie wykładni Konwencji;
3. dopuszcza pomijanie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe przepisów Konstytucji, ustaw oraz wyroków polskiego Trybunału Konstytucyjnego.

Wspomniane orzeczenie weszło w życie z dniem 21 marca 2022 r.

Wnioskodawca powołując się na rzekomą systemową wadliwość procedury nominacyjnej na stanowiska sędziowskie, sugerując brak instytucjonalnych gwarancji do zachowania przez sędziów standardów bezstronności oraz przytaczając wybrane judykaty sądów krajowych i międzynarodowych dotyczące kwestii związanych z procedurą powoływania sędziów w polskim systemie prawnym oraz potencjalnego wpływu tej procedury na bezstronność sędziego, odwołuje się do argumentacji pozostającej w sprzeczności z normami konstytucyjnymi, co szczegółowo zostało wykazane w powołanych wyżej orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego.

W tej sytuacji chybiony w niniejszej sprawie jest również zarzut, w ramach którego obrońca podnosi rzekomy brak bezstronności wymienionych sędziów, wywodząc go z faktu wzięcia udziału w konkursie na wolne stanowiska sędziowskie w Sądzie Najwyższym, przyjęcia nominacji sędziowskiej czy zaniechania złożenia oświadczenia o zaistnieniu okoliczności uzasadniających ich wyłączenie od rozpoznania sprawy o sygn. akt I ZB 51/24. Twierdzenie, że wymienieni sędziowie powinni zostać wyłączeni od rozpoznania określonej sprawy z tego m.in. powodu, że sami nie złożyli wniosków o wyłączenie, jest niezrozumiałe. Nie wiadomo zatem, czy zdaniem wnioskodawcy sam fakt złożenia przez sędziego

takiego wniosku, który np. nie zostałby uwzględniony, powodowałby, że nie byłoby podstaw do złożenia wniosku, który jest przedmiotem niniejszej sprawy. Oczywiście jest natomiast, że żądanie wyłączenia na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. może złożyć sędzia, który dostrzega co do swojej osoby okoliczność uzasadniającą wątpliwość co do bezstronnego orzekania. W sytuacji, kiedy wymienieni sędziowie okoliczności takiej nie dostrzegają, nie sposób z takiej oceny czynić podstawy wniosku o wyłączenie składanego przez stronę.

Odniesienia się wymagają również rozważania wnioskodawcy dotyczące kwestii związanych z bezstronnością sędziego postrzeganą w jej aspekcie subiektywnym i obiektywnym. Rozważania te, jakkolwiek odwołują się do argumentacji zawartej w wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z dnia 22 czerwca 1989 r. w sprawie *Langborger* przeciwko Szwecji, nr skargi 11179/84, z 28 września 1995 r. w sprawie *Procola* przeciwko Luksemburgowi, nr skargi 14570/89, z dnia 10 października 2000 r. w sprawie *Daktaras* przeciwko Litwie, nr skargi 42095/98, z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie *Sigurdsson* przeciwko Islandii, nr skargi 39731/98, oraz z dnia 15 października 2009 r. w sprawie *Micallef* przeciwko Malcie, skarga nr 17056/06, to jednak kończąca te rozważania konkluzja stwierdzająca: *powyższe standardy oceny niezależności i bezstronności zastosowane w świetle okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wskazują na konieczność uwzględnienie wniosku obrońcy dot. wyłączenia wskazanych w petitum sędziów, albowiem organ ukształtowany ustawą o KRS z 2017 r. nie spełnia niezbędnych wymogów bezstronności i niezawisłości* jest nieuprawniona. Procedura, w której nastąpiło powołanie Anny Dziergawki, Joanny Misztal-Koneckiej, Beaty Janiszewskiej i Agnieszki Żywickiej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego, w żaden sposób nie wpływa na obiektywne postrzeganie ich niezawisłości. Zostali oni powołani na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Najwyższym aktem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, po przeprowadzeniu postępowania konkursowego przed Krajową Radą Sądownictwa, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Uszło również uwadze wnioskodawcy to, że przedmiotem niniejszego postępowania nie jest kwestia „niezależności i niezawisłości” Krajowej Rady Sądownictwa, lecz kwestia bezstronności konkretnie wskazanych sędziów. Należy wskazać, że w większości

krajów europejskich i nie tylko organ powołujący sędziego na urząd nie cechuje się niezależnością i niezawisłością. Przeciwnie, z reguły są to organy ukształtowane w ramach określonego procesu, najczęściej co najmniej pośrednio wynikającego z wyborów, a więc mającego umocowanie demokratyczne, a tym samym polityczne. Rzecz natomiast w tym, że istotą gwarancji niezawisłości i bezstronności każdego sędziego w każdym systemie prawnym powinien być brak możliwości jakiegokolwiek oddziaływania na powołanego sędziego, przez jakikolwiek organ władzy, także ten, który określonego sędziego powołał. Warunek ten w polskim systemie prawnym jest spełniony z powodu treści art. 179 i 180 ust. 1 Konstytucji RP, których w żaden sposób nie zmienia możliwość różnego, dopuszczalnego konstytucyjnie, ukształtowania Krajowej Rady Sądownictwa oraz procedury powoływania sędziów.

Poza tym, z wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 10 kwietnia 2003 r. (*Sigurdsson przeciwko Islandii*, nr skargi 39731/98), na który powołuje się wnioskodawca, wynika, że (...) przy rozstrzyganiu o tym, czy w danej sprawie istnieje uzasadniony prawnie powód, by obawiać się braku bezstronności u poszczególnego sędziego, stanowisko strony jest ważne, lecz nie decydujące. Decydującym jest to, czy obawa ta może zostać uznana za obiektywnie uzasadnioną. W realiach niniejszej sprawy obawa wnioskodawcy o bezstronność sędziów Anny Dziergawki, Joanny Misztal-Koneckiej, Beaty Janiszewskiej i Agnieszki Żywickiej obiektywnie nie jest uzasadniona żadną realnie istniejącą okolicznością.

Za nieuprawniony należy uznać pogląd wnioskodawcy, upatrujący naruszenia art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. w tym, że objęci wnioskiem o wyłączenie sędziowie rozstrzygałby w sprawie o sygn. akt I ZB 51/24 w oparciu o okoliczności, które również ich dotyczą. Zgodnie z art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli sprawa dotyczy tego sędziego bezpośrednio. Wykładnia językowa tego określenia wskazuje, że chodzi tu o sprawę, która wprost ma związek z osobą sędziego, a więc taka sprawa, rozstrzygnięciem której sędzia jest osobiście zainteresowany. Zwrot *bezpośrednio*, którym posługuje się powołany przepis oznacza zatem, że pomiędzy sprawą określonego sędziego, a jego osobą, nie ma ogniw pośrednich. Rozstrzygnięcie w

sprawie z wniosku obrońcy o zbadanie spełniania wymogów niezawisłości i bezstronności przez SSN Tomasza Demendeckiego nie dotyczy bezpośrednio sędziów Anny Dziergawki, Joanny Misztal-Koneckiej, Beaty Janiszewskiej i Agnieszki Żywickiej, a do realizacji przesłanki wyłączenia sędziego, o której mowa w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., zaistnienie tego typu relacji jest wymagane.

Nieuzasadnione są wątpliwości obrońcy co do bezstronności sędziów objętych wnioskiem o wyłączenie, wynikające z obawy o ich negatywne nastawienie do osoby obwinionego. Żadne okoliczności natury faktycznej – a tylko takowe mogą stanowić podstawę wyłączenia sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. – nie uzasadniają takiego zapatrywania. Zarówno publiczne wypowiedzi obwinionego na temat statusu niektórych sędziów, na których treść powołuje się obrońca, jak i stanowiska wyrażane w pismach procesowych wnoszonych w jego imieniu, zawierają argumentację o charakterze prawnym i ustrojowym. Tego typu argumentacja, jakkolwiek nawiązuje do statusu sędziów objętych wnioskiem o wyłączenie, stanowi wyraz poglądów obwinionego i tym samym nie może stanowić samoistnej podstawy wyłączenia sędziego od udziału w sprawie, nawet jeśli – w jego przekonaniu – zapatrywania prawne w tej kwestii sędziów objętych wnioskiem mogą być odmienne. Oczywiście jest, że konsekwencje oceny publicznych wypowiedzi obwinionego kierowanych wobec określonej grupy sędziów mogą dotyczyć tylko jego osoby. Wywodzenie z treści tych wypowiedzi negatywnych konsekwencji dla sędziów, pod adresem których są kierowane jest niepożądane. Podzielenie stanowisko wnioskodawcy w tym aspekcie prowadziłoby do wniosku, że każdy podsądny wypowiadając się w określony sposób na temat procedury powołania każdego sędziego doprowadzałaby do jego wyłączenia, a co za tym idzie, kształtowałby skład sądu według swojego uznania. Porządek zarówno ustrojowy, jak i procesowy nie dopuszczają natomiast kształtowania składów sądu w oparciu o oczekiwania strony. Nadto, gdyby przyjąć tok rozumowania obrońcy, to zachodziłaby również konieczność wyłączenia sędziego w sytuacji, w której jego pogląd prawny można by w pewnym przybliżeniu antycypować na podstawie jego rozstrzygnięć w podobnych sprawach. Doprowadziłoby to do stanu, w którym to strona postępowania dokonywałaby wyboru sędziego mającego rozstrzygnąć daną sprawę, a w sytuacjach skrajnych, jeśli doszłoby do powołania przez stronę takiej

okoliczności, która może teoretycznie dotyczyć każdego sędziego, określonej sprawy nie będzie w stanie rozstrzygnąć żaden sąd. W rezultacie ten tok rozumowania prowadzi do wniosków nie do zaakceptowania z punktu widzenia realizacji zadań wymiaru sprawiedliwości, a tym samym funkcjonowania państwa prawa.

Przywołane w uzasadnieniu wniosku o wyłączenie okoliczności takie jak: treść poglądów sędziego X.Y. na kwestie związane ze statusem sędziów rekomendowanych przez Krajową Radę Sądownictwa po 2018 r., przeświadczenie obrońcy o zainteresowaniu bliżej nieokreślonych władz publicznych wynikiem postępowania dotyczącego tego sędziego oraz sposób powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego Anny Dziergawki, Joanny Misztal-Koneckiej, Beaty Janiszewskiej i Agnieszki Żywickiej, mają charakter subiektywny, a pomiędzy przywołanymi okolicznościami trudno doszukać się jakiegokolwiek, nawet odległego, związku.

Konkludując, należy stwierdzić, że wniosek obrońcy o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego: Anny Dziergawki, Joanny Misztal-Koneckiej, Beaty Janiszewskiej i Agnieszki Żywickiej od rozpoznania sprawy o sygn. akt I ZB 51/24 pozbawiony jest merytorycznych podstaw, w części zaś oparty jest na podstawach konstytucyjnie niedopuszczalnych.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

[M. T.]

[a.ł.]